

Sygn. akt III AUz 22/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30.01.2014 roku, sygn. akt VI U 535/13,

p o s t a n a w i a : o d d a l i ć z a ż a l e n i e .

SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUz 22/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 30.01.2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalił wniosek ubezpieczonego o ustanowienie adwokata z urzędu. Sąd miał na uwadze, że ubezpieczony samodzielnie złożył prawidłowo zredagowane odwołanie, skierował odwołanie do właściwego organu w ustawowo przewidzianym terminie, a zatem nie jest nieporadny życiowo, a wręcz przeciwnie, umiejętnie, poprawnie i logicznie uzewnętrznił swoją wolę w piśmie skierowanym do sądu. W ocenie Sądu Okręgowego sprawa o rentę nie jest na tyle skomplikowana pod względem faktycznym, czy prawnym, aby zasadny był udział adwokata (radcy prawnego) z urzędu. Mogłaby zaistnieć taka potrzeba, gdyby strona wnosząca o jego ustanowienie była nieporadna, miała trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdyby sprawa była skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym. Trudna sytuacja materialna ubezpieczonego nie jest wystarczającym kryterium dla ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla strony. Ponadto, w razie uzasadnionej potrzeby sąd w toku procesu będzie pouczał ubezpieczonego co do czynności procesowych, zgodnie z art. 5 k.p.c.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył ubezpieczony. Zarzucił temu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że ubezpieczony posiada możliwość samodzielnego reprezentowania własnych interesów, podczas gdy prawidłowa ocena stanu faktycznego prowadzi do wniosku przeciwnego. Żalący się podniósł, że jego samodzielność i prawidłowość działania wynikała jedynie z pomocy prawnej udzielonej mu przez A.

H., prowadząc Kancelarię (...) w K., a zatem wykonanie przez niego wszelkich dotychczasowych czynności w postępowaniu było uzależnione od fachowej wiedzy osób trzecich. Natomiast samodzielne dalsze działanie ubezpieczonego postawi go w sytuacji niekorzystnej wobec braku znajomości obowiązujących przepisów, orzecznictwa czy poglądów w doktrynie prawa, przy reprezentacji ZUS przez profesjonalnego pełnomocnika. Nadto, stan faktyczny i prawny wcale nie są niesporne,

a w stanie faktycznym należy wyróżnić okoliczności dotyczące szeregu faktów medycznych, z którymi ubezpieczony – jako osoba nie posiadająca żadnego wykształcenia medycznego - nie poradzi sobie. Trudno sobie też wyobrazić, aby ubezpieczony potrafił złożyć odpowiednie wnioski dowodowe, skonstruować do nich poprawne i właściwe tezy dowodowe, wnieść ewentualne zastrzeżenia do decyzji sądu wydawanych podczas procesu, czy też aby był równorzędnym partnerem dla pełnomocnika ZUS.

Mając na uwadze powyższe argumenty, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustanowienie adwokata z urzędu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie wniosku do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu analizy całości akt sprawy doszedł do jednoznacznej konkluzji, iż zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, opiera się na prawidłowych ustaleniach faktycznych i jest też wynikiem właściwie zastosowanego przepisu art. 117 § 5 k.p.c. Należy wyjaśnić, że w orzecznictwie sądowym od lat ugruntowany jest pogląd prawny, podzielany również przez tutejszy Sąd Odwoławczy, że potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

3 czerwca 1974 r., sygn. akt II CZ 94/74, LEX 7511, czy tożsame stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., w sprawie o sygn.

IV CSK 318/09, LEX nr 678016). Przyjmuje się bowiem, że udział zawodowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca

o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005r., sygn. III CK 533/04, lex nr 197647, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., w sprawie o sygn. IV CSK 318/09, lex nr 678016).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zachodzi potrzeba ustanowienia dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu bez uszczerbku dla obrony jego praw, skoro ubezpieczony nie jest osobą nieporadną, nie ma trudności

z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych, skoro składał w terminie, właściwie sformułowane, logiczne odwołanie oraz zażalenie, potrafił skorzystać

z fachowej pomocy kilku prawników. Należy przy tym podnieść, że J. H. przez wiele lat był czynny zawodowo, a z przeprowadzonych opinii biegłych sądowych nie wynika, aby obecnie przejawiał trudności w werbalnej komunikacji, czy formułowaniu myśli. Dotychczas podejmowane przez niego racjonalne czynności, wskazują, że jest wystarczająco zorientowany w zakresie objętym przedmiotem sporu, potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować oraz uzasadniać swoje stanowisko oraz korzystać z pomocy prawników. Ustosunkowując się do stanowiska żalącego się, jakoby nie miał wiedzy dotyczącej reguł postępowania cywilnego należy wskazać, że został pouczone na piśmie w niezbędnym zakresie o przysługujących mu prawach oraz obowiązkach (karta 23 akt). Ubezpieczony nie wskazywał, aby określone treści tego pouczenia, czy stanowisko pozwanego były dla niego niezrozumiałe. W razie jednak potrzeby – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji - będzie dalej pouczany, zgodnie z dyspozycją art. 5 k.p.c. Reasumując: w niniejszej sprawie, mimo podniesionych w zażaleniu argumentów, nie zachodzi konieczność udzielenia z urzędu ubezpieczonemu pomocy pełnomocnika zawodowego.

Sąd Apelacyjny uznając zaskarżone rozstrzygnięcie za prawidłowe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł zatem jak w sentencji postanowienia.

SSA Barbara Bialecka